



Sygn. akt II PK 153/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z powództwa W. J.

przeciwko Bankowi Polska Kasa Opieki S.A.

o odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 29 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo W. J. o zasądzenie od pozwanego Banku Polska Kasa Opieki SA odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji i obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w kwocie 1.817 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej od 21 kwietnia 2008 r. na różnych stanowiskach. W dniu 31 grudnia 2008 r. strony zawarły kontrakt menadżerski, zgodnie z którym powód objął stanowisko dyrektora operacyjnego w pionie [...]. W tym samym dniu strony zawarły umowę o zakazie konkurencji, na podstawie której powód zobowiązał się do zaniechania działalności konkurencyjnej w trakcie trwania stosunku pracy oraz w ciągu sześciu miesięcy od jego ustania, a pozwany do wypłacania powodowi przez okres sześciu miesięcy odszkodowania w wysokości 50% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Zgodnie z art. 4 ust. 3 umowy o zakazie konkurencji, pracodawca mógł odstąpić albo skrócić czas obowiązywania zakazu konkurencji przez pisemne oświadczenie złożone najpóźniej w chwili rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Pismem z dnia 12 lipca 2009 r. powód złożył stronie pozwanej ofertę rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron, która została zaakceptowana przez jego przełożoną – dyrektora Departamentu [...] E. K. W kadrach pozwanego zostało sporządzone porozumienie stron datowane na dzień 13 lipca 2009 r. ze skutkiem na 30 września 2009 r. i oświadczenie pracodawcy datowane na dzień 16 lipca 2009 r. o odstąpieniu od zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej. Oba dokumenty podpisała jednocześnie A. W. – dyrektor operacyjny Biura Zarządzania Personalem Pionów Centrali Banku – i przekazała je przełożonej powoda w kopercie oznaczonej jako poufna. E. K. przekazała tę kopertę powodowi, nie zapoznając się z jej zawartością. Po zwrocie dokumentów A. W. okazało się, że porozumienie stron zostało przez powoda podpisane, a na oświadczeniu o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji brak było jego podpisu. Dla działu kadr było oczywiste, że powód mógł zapoznać się również z tym oświadczeniem. W mailu przesłanym w dniu 28 lipca 2009 r. świadkowi E. K. powód wyrażał swoje

niezadowolenie ze zwolnienia go z zakazu konkurencji w sytuacji, gdy czując się związanym tą umową, podpisał nową umowę o pracę z podmiotem niekonkurencyjnym wobec banku. Podobne odczucia wyrażał także w rozmowie ze swoją przełożoną. Na tej podstawie Sąd Rejonowy przyjął, że powód otrzymał oświadczenie pracodawcy o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią po 16 lipca 2009 r., ale przed 28 lipca 2009 r., nie dając wiary zeznaniom powoda odnośnie do nedoręczenia mu tego oświadczenia.

W takich okolicznościach faktycznych Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowi nie jest należne odszkodowanie przewidziane umową o zakazie konkurencji, albowiem pracodawca skutecznie odstąpił od tej umowy w terminie w niej przewidzianym. Powoda nie obejmował więc zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy, a pozwany nie był zobowiązany do świadczenia w postaci odszkodowania za nieprowadzenie przez pracownika działalności konkurencyjnej.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w całości, zasądając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 48.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania oraz kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd drugiej instancji wskazał, że „podziela w pełni ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny bez potrzeby ponownego jego przywoływania i przyjmuje go za własny, jakkolwiek – po uzupełnieniu postępowania dowodowego z urzędu i przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadka M. N. – nie podziela dokonanej przez Sąd I instancji oceny stanu faktycznego”. Świadek M. N. – kierownik zespołu kadrowo – płacowego – nie potrafiła bowiem jednoznacznie stwierdzić, czy powód otrzymał pismo pozwanego zawierające oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji i czy zapoznał się z jego treścią. Dowód ten koresponduje zaś z zeznaniami świadków A. W. i E. K., które także nie potrafiły jednoznacznie potwierdzić otrzymania przez powoda przedmiotowego pisma.

Następnie Sąd odwoławczy podniósł, że art. 101³ k.p. wymaga dla ważności umowy o zakazie konkurencji formy pisemnej. Do swobodnego uznania stron należy wprowadzenie do tej umowy postanowień dopuszczających jej rozwiązanie

za wypowiedzeniem, przy zastrzeżeniu, że okoliczności stanowiące przesłanki tego wypowiedzenia muszą być do umowy wpisane. Zgodnie z art. 3 ust. 4 umowy o zakazie konkurencji zawartej między stronami, umowa ta mogła zostać wypowiedziana przez pracodawcę najpóźniej do chwili rozwiązania lub wygaśnięcia umowy o pracę. Pracownik winien zatem zostać poinformowany o ustaniu przyczyn uzasadniających obowiązywanie zakazu konkurencji w terminie do 30 września 2009 r. Sąd Okręgowy ocenił, że „strony skutecznie wprowadziły do umowy o zakazie konkurencji warunek ją rozwiązujący”. Takie postanowienie umowy o zakazie konkurencji, jak stwierdził Sąd drugiej instancji, nie narusza zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., ale pracodawca musi liczyć się z tym, że „wypowiedzenie umowy o zakazie konkurencji przed terminem wywrze skutek tylko wówczas, gdy spełnią się przesłanki i warunki uzgodnione wcześniej przez strony”. Pozwany nie może zatem pozbawić powoda odszkodowania tylko dlatego, że według znanych sobie kryteriów zwolni go od zakazu konkurencji. Uzależnienie dopuszczalności rozwiązania umowy o zakazie konkurencji od wcześniej ustalonych przez strony warunków stanowi gwarancję, że tylko te warunki – na które przygotował się pracownik – mogą doprowadzić do ustania umowy przed terminem, na jaki umowa została zawarta.

W konkluzji Sąd odwoławczy wskazał, że „pozwany pracodawca nie mógł mocą jednostronnej decyzji zwolnić się z obowiązku zapłaty W. J. odszkodowania wynikającego z umowy o zakazie konkurencji, skoro nie wykazał, że powód został poinformowany przed terminem wskazanym w umowie (zakończenie stosunku pracy) o odstąpieniu przez pracodawcę od zakazu konkurencji”.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana, skarżąc to orzeczenie w całości, zarzuciła naruszenie:

1. art. 382 k.p.c., przez pominięcie (brak jakiegokolwiek odniesienia się) do kardynalnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów zgromadzonych w ramach postępowania przed Sądem pierwszej instancji – dotyczących okoliczności doręczenia powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji, czego konsekwencją było dowolne i bezpodstawne uznanie przez Sąd odwoławczy, że pozwany nie odstąpił skutecznie od umowy o zakazie konkurencji;

2. art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku z naruszeniem zasad przewidzianych w tych przepisach, tj. niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odwoławczy odmówił wiarygodności istotnej części materiału dowodowego, na podstawie którego orzekł Sąd pierwszej instancji, a ponadto niespójność i wewnętrzną sprzeczność wyводу uzasadnienia, wskutek czego nie jest możliwe wskazanie zasadniczych ustaleń i motywów, którymi kierował się Sąd odwoławczy wydając zaskarżone orzeczenie i tym samym niemożliwa jest kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku;
3. art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niezasadne i sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy uznanie, że pozwany nie złożył powodowi skutecznego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji, co Sąd odwoławczy wywiódł z faktów, iż powód nie zamieścił swego podpisu na egzemplarzu tego oświadczenia i zaprzeczył, by otrzymał to oświadczenie, podczas gdy pozwany w niniejszym postępowaniu wykazał za pomocą licznych dowodów zebranych w sprawie, że doręczył powodowi we właściwym terminie przedmiotowe oświadczenie woli, a powód zapoznał się z treścią tego oświadczenia, co oznacza, że pozwany skutecznie odstąpił od umowy o zakazie konkurencji, wobec czego wygasły wszystkie skutki prawne tej umowy.

Opierając skargę na takich podstawach, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Wskazana w art. 382 k.p.c. kompetencja sądu drugiej instancji uprawniająca do dokonywania własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zmierza do zapewnienia realizacji nakazu sprawności postępowania (mającego rangę konstytucyjną - art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jednakże z zachowaniem instancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Wskazana instancyjność oznacza podział postępowania między sądami różnych instancji i powierzenie sądowi pierwszoinstancyjnemu rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, a sądowi drugiej instancji dokonania kontroli prawidłowości przeprowadzonego postępowania oraz wydanego w jego wyniku orzeczenia. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji i w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Od reguły, że przedmiotem badania jest cały materiał zebrany w sprawie, ustawa nie czyni wyjątku.

Sąd pierwszej instancji ustalenia odnośnie do tego, że powód otrzymał przed dniem 28 lipca 2009 r. oświadczenie woli pracodawcy o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią, oparł na dowodach z zeznań świadków A. W. i E. K. oraz treści maila przesłanego w dniu 28 lipca 2009 r. przez powoda swojej przełożonej, z których wynikało, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji zostało sporządzone przez pracodawcę i łącznie z umową dotyczącą rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron złożone w kopercie oznaczonej jako poufna, która tą kopertę E. K. przekazała powodowi. Oba dokumenty wróciły do A. W., z tym że porozumienie stron zostało przez powoda podpisane, a na oświadczeniu o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji brak było podpisu pracownika. Powód jednakże odniósł się do tego oświadczenia, wyrażając niezadowolenie ze zwolnienia go z zakazu konkurencji zarówno w rozmowie z przełożoną, jak i w mailu przesłanym do niej w dniu 28 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy uznał, że tak zebrany materiał dowodowy daje pełne podstawy do ustalenia, że powód otrzymał

oświadczenie woli strony pozwanej o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji jeszcze przed dniem 28 lipca 2009 r., odmawiając wiary przeciwnym twierdzeniom powoda. Jeżeli Sąd drugiej instancji uznał, że podstawa faktyczna zaskarżonego orzeczenia - w ten sposób dokonana - jest niezupełna, ze względu na stwierdzone luki w dokonanych ustaleniach, lub inne wadliwości w postaci braku jednoznacznej wymowy dowodów stanowiących podstawę zakwestionowanych w apelacji ustaleń, to eliminacja tych wadliwości nie może godzić w zasadę instancyjności. Oznacza to obowiązek odniesienia się do całości tych ustaleń i argumentacji, które legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Niezbędnym wręcz minimum jest wskazanie, czego nie zawiera uzasadnienie zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd drugiej instancji uważa za wadliwą ocenę dowodów i w konsekwencji także ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 924/98, OSNC 2000 nr 11, poz. 201).

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie zastosował tymczasem konstrukcję nieznaną prawu procesowemu. Kwestia daty doręczenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji należy bez wątpienia do sfery ustaleń faktycznych, nie mieszcząc się w kategorii „oceny stanu faktycznego”, której to oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie podzielił Sąd Okręgowy. Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy został zaś przez Sąd odwoławczy przyjęty za własny, a więc włącznie z ustaleniem odnośnie do doręczenia powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji przed 28 lipca 2009 r. Jednocześnie Sąd drugiej instancji dokonał odmiennego ustalenia w tym przedmiocie, stwierdzając że nie zostało wykazane, iż „powód został poinformowany przed terminem wskazanym w umowie (zakończenie stosunku pracy) o odstąpieniu przez pracodawcę od zakazu konkurencji”. Tym samym Sąd odwoławczy poczynił dwa odmienne, sprzeczne ze sobą ustalenia odnośnie do podstawowego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, co w sposób oczywisty wykluczało możliwość prawidłowego zastosowania do tak ustalonego stanu faktycznego przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy nie wskazał przy tym źródła sprzecznego z ustaleniem przejętym od Sądu Rejonowego stwierdzenia o nedoręczeniu

powodowi przed ustaniem stosunku pracy przedmiotowego oświadczenia. Całkowicie niewystarczające, biorąc pod uwagę materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, jest bowiem wskazanie na to, że przesłuchana w postępowaniu apelacyjnym świadek M. N. „nie potrafiła w sposób jednoznaczny potwierdzić, czy powód wskazanemu pismo otrzymał i czy zapoznał się z jego treścią”. Podjęcie przez Sąd odwoławczy decyzji co do istoty sprawy powinno być poprzedzone kontrolą przeprowadzoną przez ten Sąd, obejmującą zebrany materiał dowodowy, o którym mowa w art. 382 k.p.c. Kontrola ta obejmuje także zgodność rozstrzygnięcia sądu z dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz powinna być dokonana w aspekcie adekwatności zakwestionowanych w apelacji ustaleń do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odmienna praktyka sprowadzająca się w istocie do zastępowania własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji koliduje z rolą procesową sądu drugiej instancji, którego orzeczenia - ze względu na wprowadzane coraz dalsze ograniczenia w dostępie do kolejnej instancji - w ogóle nie podlegają sprawdzeniu. W drastycznej sytuacji sąd drugiej instancji może działać jako jedna i ostateczna instancja. Dlatego też kwestia objęcia badaniem całości materiału zebranego (i ewentualnie uzupełnionego) należy do zasadniczych także z punktu widzenia wskazanych na wstępie postanowień Konstytucji. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. należy więc uznać za uzasadniony, podobnie jak zarzut odnoszący się do naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Do konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji, orzekającego co do istoty sprawy (w tym wyroku reformatoryjnego) ma, na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności w zakresie zrekonstruowania podstawy faktycznej tego orzeczenia oraz wyjaśnienia jego podstawy prawnej i wzajemnych powiązań tych elementów. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia przytoczonych wymagań ustawowych. Nie

wynika bowiem z niego w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, jakie fakty zostały ustalone, jakim dowodom dano wiarę, a jakim jej odmówiono. Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w pisemnych motywach wyroku materialnoprawnej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy powinny być prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia muszą zaś odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór dowodów, które stanowiły podstawę zrekonstruowanych faktów (podstawę faktyczną rozstrzygnięcia), a także wybór określonych przepisów, będących jego podstawą prawną, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia oraz zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2002 r., I CKN 105/00, LEX nr 55169). Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej daty doręczenia powodowi oświadczenia pracodawcy o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji nie spełnia przedstawionych wyżej kryteriów. Nie tylko bowiem że, jak już wskazano, przyjęte przez ten Sąd ustalenia faktyczne w tym zakresie są wzajemnie sprzeczne, ale także motywy orzeczenia w tej części są lakoniczne, a nawet całkowicie arbitralne. W takiej sytuacji ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji noszą cechy i sprzeczności, i dowolności, co uzasadnia trafność kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., bo nie jest możliwe dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Wady podstawy faktycznej rozstrzygnięcia są nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale także usprawiedliwiają materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy (art. 101² § 1 k.p.) jest umową wzajemną, której podstawową cechą jest zobowiązanie się obu stron w ten sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). Odszkodowanie należne pracownikowi jest zatem świadczeniem wzajemnym pracodawcy, spełnianym pracownikowi, który z uwagi na obowiązujący go zakaz nie może prowadzić wobec tego pracodawcy

działalności konkurencyjnej. Nie ma zatem żadnych przeszkód prawnych do takiego ukształtowania postanowień umowy o zakazie konkurencji, które świadczenie wzajemne pracodawcy będą uzależniać od związania pracownika klauzulą konkurencyjną. W umowie zawartej między stronami przewidziano, między innymi, możliwość odstąpienia od umowy o zakazie konkurencji przez oświadczenie złożone przez pracodawcę najpóźniej w chwili rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Zastrzeżono więc prawo pracodawcy do odstąpienia od tej umowy po myśli art. 395 § 1 k.c., zgodnie z którym można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy (zdanie pierwsze), a prawo to wykonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie (zdanie drugie). Krytycznie należy zatem ocenić motywy zaskarżonego wyroku również w części odnoszącej się do oceny charakteru tego postanowienia umownego, w szczególności uznania go za warunek rozwiązujący umowę o zakazie konkurencji. Warunek rozwiązujący i prawo odstąpienia od umowy nie są pojęciami tożsamymi i mają różne znaczenie prawne. Istotą warunku rozwiązującego jest uzależnienie ustania skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego (art. 89 k.c.), zaś uprawnienie do odstąpienia od umowy wzajemnej warunkowane jest zastrzeżeniem w umowie takiego prawa w terminie oznaczonym, które wykonuje się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie (art. 395 § 1 k.c.). Omawiane postanowienie umowy o zakazie konkurencji wiążącej strony nie może być w żadnym razie potraktowane jako wprowadzenie do umowy warunku ją rozwiązującego. Jest to klasyczne zastrzeżenie prawa pracodawcy odstąpienia od tej umowy najpóźniej w terminie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Ponieważ zaś prawo odstąpienia wykonuje się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie, jedyną i podstawową kwestią sporną między stronami było to, czy takie oświadczenie pracodawca złożył pracownikowi w terminie określonym w umowie o zakazie konkurencji w taki sposób, że powód mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), rozstrzygnięciu której to kwestii Sąd Okręgowy w aktualnym stanie sprawy nie podołał, czyniąc natomiast nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy rozważania co do możliwości i warunków, na jakich może być wypowiedziana umowa o zakazie konkurencji, wprowadzenia do niej warunku

ją rozwiązującego, czy możliwości jednostronnego zwolnienia się przez pracodawcę z obowiązku wypłaty wynikającego z umowy odszkodowania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).